

Janusz Smaza

Konserwacja obiektów sztuki sakralnej Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej

Ochrona Zabytków 63/1-4 (248-251), 85-94

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Konserwacja obiektów sztuki sakralnej Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej*

Janusz Smaza

artysta plastyk, konserwator dzieł sztuki
Wydział Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie

Sytuacja po II wojnie światowej

BURZLIWE DZIEJE II WOJNY ŚWIATOWEJ Z JEJ następstwami politycznymi spowodowały nie tylko przesunięcie granic Rzeczypospolitej, ale i znaczą utratę części terytorium¹. Poza granicą wschodnią pozostały tereny, które były źródłem i kuźnią wielokulturowych wartości materialnych i niematerialnych.

Tragiczne wydarzenia szczególnie dotknęły wierznych Kościoła rzymskokatolickiego i ich dorobek². O ile w wyniku bezpośrednich działań wojennych zniszczonych zostało niewiele świątyń, to czas bratobójczych walk, szczególnie na Wołyniu (w latach 1943-1945), podsycanych głównie nienawiścią i złością, doprowadził do ogromnych zniszczeń³.

Kolejny okres to panowanie władzy radzieckiej, której jednym z głównych celów była walka z religią oraz całym jej dziedzictwem materialnym. Prowadzona



1



2

1. Płyta upamiętniająca bitwę pod Wiedniem w kościele parafialnym w Żółkwi, Ukraina. Stan przed restauracją. Fot. T. Maciejko

1. A plaque commemorating the Battle of Vienna in the parish church in Zhovkva, Ukraine. Before restoration. Photo: T. Maciejko

2. Płyta upamiętniająca bitwę pod Wiedniem w kościele parafialnym w Żółkwi, Ukraina. Stan po restauracji i rekonstrukcji. Fot. T. Maciejko

2. A plaque commemorating the Battle of Vienna in the parish church in Zhovkva, Ukraine. After restoration and reconstruction. Photo: T. Maciejko



była w różnych formach i z różnym nasileniem⁴. W rezultacie z terenu Kresów zniknęło całkowicie wiele miejscowości o bogatej historii i ze wspaniałym dziedzictwem kulturowym, a w wielu innych zachowały się jedynie nieliczne ślady przeszłości.

Świątynie najczęściej zamykano, wysadzano w powietrze lub przekazywano na inne cele: przerabiano je na fabryki, warsztaty naprawcze (Iwieniec, Zbaraż, Nadwórna), elektrownie (Skałat, Dederkały), więzienia (Sokal), piekarnie (Kamień Kozyrski), magazyny, w tym nawozów sztucznych, przechowywanych najczęściej luzem (Daniłowicze, Rudki, Sambor, Kołomyja, Ceniawa, Sławuta), młyny, stajnie (Różyszczce), domy towarowe (Kołomyja), sale gimnastyczne (Łuck, Równe, Brzeżany, Ostróg), biblioteki i biura (Lwów, Milatyn Nowy, Aleksandria), planetaria (Kijów, Truskawiec), mieszkania (Lwów), filharmonie, sale koncertowe (Lwów, Kijów), domy kultury, sale kinowe (Czerńowiec, Halicz, Cumań, Łanowce), szpitale, domy dla psychicznie chorych (Grodno, Podkamień, Dubno), muzea ateizmu i religii (Brześć, Drohobycz, Lwów, Łuck, Kamieniec Podolski)⁵. Wiązało się to z usuwaniem krzyży i dzwonów, rozbieraniem sygnaturek, wież i kopuł. Przebudowy były często tak znaczne (budowa stropów dzielących wnętrza na piętra, stawianie ścianek działowych, zamurowywanie starych lub wybijanie nowych otworów okiennych i drzwiowych, usuwanie lub niszczenie dekoracji i wyposażenia wnętrza oraz dekoracji zewnętrznych), że w wielu obiektach trudno dzisiaj rozpoznać budowle sakralne.

Użytkowane przez dziesiątki lat, często bez remontów, aż do stanu grożącego zawaleniem, a wówczas opuszczane i grabione, ulegały dalszej, przyspieszonej degradacji. Czasem, w ostateczności, „naprawiane” przez miejscowych „fachowców”, w mało profesjonalnych technikach i technologiach.

Część świątyń przekazano jedynej tolerowanej przez władze religii – Cerkwi prawosławnej, a w okresie odnowy (po 1990 r.) – również Cerkwi greckokatolickiej. One także ulegały i nadal ulegają niewłaściwym adaptacjom i przebudowom wnętrza, co prowadzi do zatarcia ich pierwotnego charakteru⁶.

3. Figura świętego biskupa Stanisława z nagrobka hetmana Stanisława Żółkiewskiego i jego syna Jana w kościele parafialnym w Żółkwi, Ukraina. Stan przed restauracją. Fot. L. Orthewein

3. A figurine of a St. bishop Stanislaus from the tombstone of hetman Stanisław Żółkiewski and his son, Jan, in the parish church in Zhovkva, Ukraine. Before restoration. Photo: L. Orthewein

4. Figura świętego biskupa Stanisława z nagrobka hetmana Stanisława Żółkiewskiego i jego syna Jana w kościele parafialnym w Żółkwi, Ukraina. Stan w trakcie restauracji. Fot. L. Orthewein

4. A figurine of a St. bishop Stanislaus from the tombstone of hetman Stanisław Żółkiewski and his son, Jan, in the parish church in Zhovkva, Ukraine. Before restoration. Photo: L. Orthewein

5. Figura świętego biskupa Stanisława z nagrobka hetmana Stanisława Żółkiewskiego i jego syna Jana w kościele parafialnym w Żółkwi, Ukraina. Stan po restauracji i rekonstrukcji. Fot. L. Orthewein

5. A figurine of a St. bishop Stanislaus from the tombstone of hetman Stanisław Żółkiewski and his son, Jan, in the parish church in Zhovkva, Ukraine. After restoration and reconstruction. Photo: L. Orthewein



4



5

Najokrutniejszy los spotkał wyposażenie świątyń i innych sakralnych budowli (często kościoły były niemal muzeami z najwyższej klasy artystycznej dziełami sztuki). Zwykle było ono w barbarzyński sposób usuwane i palone⁷.

Nieliczne świątynie, które nie zostały zamknięte, np. w diecezji łuckiej – w Krzemieńcu, w diecezji lwowskiej – dwie świątynie we Lwowie oraz w Mościskach, Szczercu, Stryju, Samborze, Nowym Mieście, Bóbrce i Złoczowie, stanowiły ostoję wartości duchowych, ale i materialnych, gromadzono w nich bowiem liczne fragmenty wyposażenia innych, zamykanych świątyń.

Skalę zniszczeń obrazują np. dane z diecezji łuckiej, gdzie w latach 1939-1996 z 325 świątyń utracono aż 297⁸.

Wielkie przemiany geopolityczne na początku lat 90. XX w. w środkowowschodniej Europie przyniosły niepodległość wielu krajom. Niektóre nowo powstałe państwa, jak Ukraina, podjęły szereg uchwał i dekreto-
w dotyczących zwrotu wspólnotom wyznaniowym, w tym Kościołowi rzymskokatolickiemu, świątyń⁹. Natomiast do dzisiaj nierozwiązane są problemy do-

tyczące zwrotu majątków kościelnych oraz własności terenów, na których stoją dawne obiekty sakralne.

Pierwsze zwroty świątyń na terenie Ukrainy, niestety nie zawsze prawowitym właścicielom, nastąpiły jeszcze za czasów władzy radzieckiej, tj. w latach 1988-1990. Okres ten, jak i następane lata, charakteryzował się żywiołowością. Następnie nastąpiło znaczne spowolnienie, niemal do całkowitego zaniku, mimo że w przypadku wielu świątyń problem nadal pozostaje nierozwiązany (np. kościół pw. św. Józefa w Dniepropietrowsku, kościół pw. św. Marii Magdaleny we Lwowie, kościół pw. Narodzenia Najświętszej Panny Marii w Komarnie czy seminarium duchowne we Lwowie)¹⁰.

Głównych przyczyn tej sytuacji należy upatrywać w partykularnych interesach lokalnych władz, najczęściej zasłaniających się „dobrem” obecnych społeczności. Równocześnie występuje ogromny i nieuzasadniony opór dotychczasowych, najczęściej niewłaściwych użytkowników.

O ile znana jest liczba świątyń przekazanych właścicielom, tj. wiernym obrządku rzymskokatolickiego, o tyle nie znamy, albo są one tylko orientacyjne, liczby



świątyni rzymskokatolickich pozostających w innym (niezgodnym z pierwotnym przeznaczeniem) użytkowaniu lub przekazanych innym wyznaniom oraz będących w ruinie, a także liczby świątyni, które całkowicie zniknęły z powierzchni ziemi. Do wyjątków należy rozpoznanie świątyni rzymskokatolickich w diecezji łuckiej i w części archidiecezji lwowskiej¹¹.

Pierwszy okres przywracania świątyni dla kultu

W początkowym okresie przywracania świątyni dla kultu – bardzo specyficznym – prowadzono przede wszystkim prace remontowo-budowlane, często o niewyobrażalnym zasięgu i złożoności. Niejednokrotnie w sprzeczności z wymogami lokalnego prawa budowlanego, bez właściwych zezwoleń czy innych dokumentów, zwłaszcza w przypadku obiektów zabytkowych (wpisanych w ukraiński rejestr zabytków).

Podobnie było z przywracaniem sakralnego wystroju wnętrz świątyni. Odbywało się to najczęściej na zasadzie przypadku – korzystano z tego, co ocalało, z różnej „zbieraniny” i darów, pod dyktando i gust duchownych oraz parafian. Towarzyszyły tym pracom ogromne emocje i niecierpliwość – co jest zrozumiałe. Wyzwania te podejmowali proboszczowie ze wspólnotami parafialnymi, którzy byli wówczas najczęściej jedynymi partnerami dla przedstawicieli polskich władz. Byli oni, mimo ogromnych trudności, niezwykle skuteczni w realizowaniu celów, osiągając je nieraz w heroiczny sposób.

Oceniając je z perspektywy czasu, były to wówczas jedyne skuteczne metody działania, czasem nie najwłaściwsze czy mocno

dyskusyjne, np. wadliwe pokrycia dachowe ze złym odprowadzaniem wód opadowych w fundamenty budowli, brak odkażania i osuszania wnętrz, zakładanie tynków (najczęściej cementowo-piaskowych) czy drewnianych boazerii na zawilgocone i zasolone przez dziesiątki lat mury, brak izolacji zewnętrznych, zwłaszcza przy kładzeniu nowych posadzek całkowicie uszczelniających podłogę, brak ogrzewania podłogowego – a jest to tylko część przykładów.

W ostatnim okresie pojawiły się kolejne niepokojące działania, dotyczące odtwarzania „pierwotnego” wystroju wnętrz świątyni. Coraz większe rekonstrukcje, przede wszystkim głównych ołtarzy, z udziałem coraz większej liczby niskiej malarsko jakości kopii – pastiszy, nie wspominając o rzeźbach. Mimo że istnieją już profesjonalne opracowania, wykonawcy (w tym często z Polski) tworzą mniej lub bardziej nieudolne naśladownictwa, powodując powstanie sztucznych i fałszywych wartości piękna. Jest to bardzo trudny problem,



związany m.in. z funkcjonowaniem społeczności przez dziesiątki lat w szarej i byle jakiej codzienności – ta „kolorowana” przeznaczona była tylko na państwowe święta. Potrzeba odreagowania, pokazania piękna, piękna wyrastającego z natury i tradycji – przerwanej lub mocno zaniedbanej – znalazła nareszcie możliwość zaistnienia. W ten sposób część świątyń, straciwszy wcześniej – w wyniku burzliwej i tragicznej historii

– autentyczność, traci ostatnie (niewielkie – czasami symboliczne, a czasami jeszcze znaczne) oryginalne wartości, i to, niestety, na własne życzenie obecnych użytkowników. W tych przypadkach – zamiast je zabezpieczać, konserwować i ewentualnie uzupełniać (czyli pomnażać) – są one usuwane¹².

Przyczyny tego typu działań są bardzo różnorod-
ne. Należą do nich m.in.:

- brak solidnej wiedzy z zakresu budownictwa,
- brak wiedzy z zakresu konserwacji budowli zabytkowych,
- brak świadomości wartości budowli – nie tylko artystycznych,
- poziom umiejętności miejscowych wykonawców (zwłaszcza bardzo tanich, w początkowym okresie przemian), a następnie wszelkich „specjalistów”, również z zagranicy, wykonujących prace niefachowo (ale już za dużo większe stawki),
- brak odpowiednich materiałów,
- brak odpowiednich funduszy na prowadzenie prac przez wykwalifikowanych specjalistów,
- brak wiedzy i wyczucia przy „nadmiarze” funduszy, uzyskanych np. od sponsorów (przy źle pojmowanej nowoczesności wnętrza pozbawiane są autentyzmu i przekształcane „w duchu odpustowego klimatu”),
- utylitaryzm i związana z nim niecierpliwość.

Aby przeprowadzić profesjonalne prace (zwłaszcza przy zabytkowej świątyni), niezbędne są m.in.:

- inwentaryzacje obiektu (opisowe, rysunkowe, fotograficzne),
- badania specjalistyczne (określające historię obiektu, techniki i technologię wykonania, stan zachowania i przyczyny tego stanu),

6. Fragment płyty konsekuracyjnej kościoła parafialnego w Żółkwi, Ukraina. Stan przed restauracją. Fot. A. Kazberuk

6. A fragment of the consecration plaque of the parish church in Zhovkva, Ukraine. Before restoration. Photo: A. Kazberuk

7. Fragment płyty konsekuracyjnej kościoła parafialnego w Żółkwi, Ukraina. Stan po restauracji. Fot. A. Kazberuk

7. A fragment of the consecration plaque of the parish church in Zhovkva, Ukraine. After restoration. Photo: A. Kazberuk

8. Dekoracja rzeźbiarska nagrobka Teofili Sobieskiej w kościele Dominikanów (obecnie cerkiew greckokatolicka) w Żółkwi, Ukraina. Fot. Z. Hornung, przed 1939 r., neg. w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

8. A sculpted decoration of the tombstone of Teofila Sobieska in the Dominican Church (presently the Greek Catholic Orthodox Church) in Zhovkva, Ukraine. Photo: Z. Hornung, before 1939, negative in the collection of the Ossolineum

9. Dekoracja rzeźbiarska nagrobka Teofili Sobieskiej w kościele Dominikanów (obecnie cerkiew greckokatolicka) w Żółkwi, Ukraina. Stan przed restauracją. Fot. K. Jurków

9. A sculpted decoration of the tombstone of Teofila Sobieska in the Dominican Church (presently the Greek Catholic Orthodox Church) in Zhovkva, Ukraine. Before restoration. Photo K. Jurków

10. Dekoracja rzeźbiarska nagrobka Teofili Sobieskiej w kościele Dominikanów (obecnie cerkiew greckokatolicka) w Żółkwi, Ukraina. Stan po restauracji i rekonstrukcji. Fot. K. Jurków

10. A sculpted decoration of the tombstone of Teofila Sobieska in the Dominican Church (presently the Greek Catholic Orthodox Church) in Zhovkva, Ukraine. After restoration and reconstruction. Photo: K. Jurków



- ekspertyzy konserwatorskie (zawierające wytyczne, założenia i programy prac),
- odpowiednie zezwolenia lub przynajmniej uzgodnienia (w przypadku obiektów zabytkowych wpisanych na listę).

W sporadycznych przypadkach przystępowano do prac profesjonalnych. Przyczyny tego były złożone, m.in. wymienić należy:

- brak właściwego rozpoznania potrzeb na tak rozległych terenach¹³,
- brak odpowiednich partnerów z drugiej strony (z powodów od nas niezależnych),
- brak właściwych funduszy.

Toteż w momencie pojawienia się możliwości (po 1989 r. na Ukrainie) rozpoczęto – w pierwszej kolejności – profesjonalne rozpoznanie stanu zachowania świątyń rzymskokatolickich. W wyniku tych działań powstały różnego typu dokumentacje (opisowe, fotograficzne, rysunkowe), inwentaryzacje, opinie, ekspertyzy. Umożliwiły one podjęcie kolejnych czynności, tj. stworzenie listy obiektów wymagających profesjonalnych działań (która jest ciągle aktualizowana), a także opracowanie wniosków, założeń i programów konserwatorskich dla konkretnych obiektów¹⁴.

Profesjonalne prace konserwatorskie prowadzone są niemal we wszystkich zakresach i dyscyplinach. Obejmują m.in. następujące działania:

- prace remontowo-budowlane i rekonstrukcyjne (odtwarzanie dachów, wież i sygnaturek, izolacje budowlane), m.in. Ukraina – Brzozdowce, Rudki, Kamieniec Podolski (kościół poddominikański); Białoruś – Nieśwież¹⁵,

- przenosiny, m.in. drewniany kościół z XVIII w. z Wiszenek do Kowla – Ukraina¹⁶,
- konserwacja malarstwa ściennego, w tym monumentalnego, m.in. Ukraina – Brzozdowce, Dobromil, Dunajów, Hołoby, Kołomyja, Kutry, Lwów (archikatedra); Łotwa – Krasław¹⁷,
- konserwacja malarstwa sztalugowego: m.in. Ukraina – Lwów (archikatedra, kościół pw. św. Antoniego), Łuck – katedra, Chodorów, Czerniowce; Białoruś – Adamowice¹⁸,
- konserwacja malarstwa na desce, m.in. Ukraina – Stara Sól, Jaworów, Rudki; Litwa – Szawle¹⁹,
- dekoracje wnętrz – sklepienia, ściany, ołtarze (sztukaterie i stiuki), m.in. Ukraina – Lwów (archikatedra)²⁰,



Żółkiew (kolegiata)²¹, Kopyczyńce; Białoruś – Nowogródek²²,

- konserwacja zabytków przywożonych na czas prac do Polski, m.in.: obrazy z Nowogródka (3 sztuki)²³, z Grodna (12 sztuk)²⁴, z Żółkwi (2 sztuki)²⁵, ołtarze z Ostroga²⁶,
- wyposażenie świątyń, m.in. ołtarze: Ukraina – Lwów (archikatedra), Czortków; witraże: Ukraina – Lwów (archikatedra); prospekty organowe: Litwa – Wojdaty; feretrony, rzeźby drewniane, m.in. Ukraina – Niżankowice, Stanisławów; starodruki, tkaniny, nagrobki, epitafia, tablice konsekracyjne i inne, m.in. Ukraina – Lwów (archikatedra), Żółkiew (kolegiata); Białoruś – Nowogródek, Nieśwież; pomniki oraz inne różne formy upamiętnień (w świątyniach, na zewnątrz i wokół budowli).

Kolejne bardzo specjalistyczne prace to rekonstrukcje i kopie we wnętrzach świątyń. Dotyczą one przede wszystkim głównych ołtarzy i ich dekoracji malarskich – m.in. Ukraina – Brzozdowce, Kołomyja; Białoruś – Konstantynów. Przez cały czas prowadzone są działania o charakterze profilaktycznym, tj. ograniczającym przyczyny niszczenia. Wymienić tu należy m.in. Ukraina – Rudki (ołtarze), Ostróg (ołtarz i rzeźby, prace polegały na truci drewnojadów)²⁷.

Tego typu działania powinny być prowadzone na większą skalę, m.in. ze względu na bardzo dużą liczbę obiektów wymagających interwencji oraz ze względu na



15

niższe koszty, a ponadto umożliwiają one podjęcie niezbędnych profesjonalnych prac w późniejszym okresie.

Kompleksowe, profesjonalne prace (wymagające dużej liczby różnych specjalistów z doświadczeniem zawodowym) wykonywane są jedynie w nielicznych świątyniach, posiadających światowej klasy wartości artystyczne. Główną tego przyczyną są ograniczenia finansowe – wszystkie prace, niezależnie kto jest obecnym właścicielem obiektów, opłacane są przez Polskę.

11. Dekoracja rzeźbiarska nagrobka Marka Sobieskiego w kościele Dominikanów (obecnie cerkiew greckokatolicka) w Żółkwi, Ukraina. Fot. Z. Hornung, przed 1939 r., neg. w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

11. A sculpted decoration of the tombstone of Marek Sobieski in the Dominican Church (presently the Greek Catholic Orthodox Church) in Zhovkva, Ukraine. Photo: Z. Hornung, before 1939, negative in the collection of the Ossolineum

12. Dekoracja rzeźbiarska nagrobka Marka Sobieskiego w kościele Dominikanów (obecnie cerkiew greckokatolicka) w Żółkwi, Ukraina. Stan przed restauracją. Fot. K. Jurków

12. A sculpted decoration of the tombstone of Marek Sobieski in the Dominican Church (presently the Greek Catholic Orthodox Church) in Zhovkva, Ukraine. Before restoration. Photo: K. Jurków

13. Dekoracja rzeźbiarska nagrobka Marka Sobieskiego w kościele Dominikanów (obecnie cerkiew greckokatolicka) w Żółkwi, Ukraina. Stan po restauracji i rekonstrukcji. Fot. K. Jurków

13. A sculpted decoration of the tombstone of Marek Sobieski in the Dominican Church (presently the Greek Catholic Orthodox Church) in Zhovkva, Ukraine. After restoration and reconstruction. Photo: K. Jurków

14. Epitafium Anny i Bogusława Radziwiłłów w katedrze rzymskokatolickiej w Królewcu, Rosja. Stan przed restauracją. Fot. A. Kazberuk

14. The epitaph of Anna and Bogusław Radziwiłł in the Roman Catholic Cathedral in Kaliningrad, Russia. Before restoration. Photo: A. Kazberuk

15. Epitafium Anny i Bogusława Radziwiłłów w katedrze rzymskokatolickiej w Królewcu, Rosja. Stan po restauracji i rekonstrukcji. Fot. A. Kazberuk

15. The epitaph of Anna and Bogusław Radziwiłł in the Roman Catholic Cathedral in Kaliningrad, Russia. After restoration and reconstruction. Photo: A. Kazberuk

Prowadzone są one m.in. w archikatedrze lwowskiej, kolegiacie żółkiewskiej i katedrze grodzieńskiej (rekonstrukcja spalonej części ołtarza), jak również w katedrze żytomierskiej i w kościele farnym w Nieświeżu. W tych ostatnich obiektach prace te są mocno ograniczone, sprowadzają się do niezbędnych działań (np. profesjonalne osuszanie budowli i zakładanie izolacji).

Do wyjątków należą prace prowadzone w XVII-wiecznej kolegiacie żółkiewskiej na Ukrainie. Trwają od 22 lat (kolegiata została przekazana wspólnie parafialnej 28.10.1989 r.). Wykonują je studenci i absolwenci polskich uczelni: Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie i Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie oraz Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, o specjalizacji konserwacja rzeźby kamiennej i elementów architektury, a sporadycznie także konserwacja malarstwa ściennego czy tkaniny²⁸.

Prace prowadzone są w różnych formach: zawodowe praktyki wakacyjne (trwające miesiąc), prace magisterskie (na uczelni warszawskiej) dotyczące najtrudniejszych problemów konserwatorskich rozwiązywanych przez międzynarodowe komisje specjalistów oraz są wykonywane przez dyplomowanych konserwatorów dzieł sztuki na podstawie umowy o dzieło (dopiero od kilku lat ta forma przyczynia się do znacznego przyspieszenia zakończenia restauracji świątyni), a także w formie wolontariatu²⁹.

Coraz bardziej popularny wolontariat, mimo że tańszy, wymaga bardzo dobrze przygotowanych specjalistów, którzy podejmują się pełnej odpowiedzialności za prowadzenie prac. Ponadto przepisy jednoznacznie określają, kto może prowadzić prace konserwatorskie. Niemniej tego typu formuła, zwłaszcza w szeroko pojętej ochronie dziedzictwa kulturowego, ma przyszłość³⁰.

Niezbędne warunki do prowadzenia profesjonalnych prac restauratorskich

Zdecydowana większość prac przy ratowaniu zabytków sztuki sakralnej jest możliwa dzięki finansowaniu ich przez Departament Dziedzictwa Narodowego (wcześniej Departament do spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą, a jeszcze wcześniej Biuro Pełnomocnika Rządu powołane w 1990 r. Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego).

Dzięki funkcjonującemu w ministerstwie od kilku lat Programowi Operacyjnemu: Dziedzictwo Kulturowe, Priorytet: Ochrona Dziedzictwa Narodowego poza Granicami Kraju zdecydowanie wzrósł zakres wszelkich prac wykonywanych przy polskim i nie tylko polskim dziedzictwie kulturowym na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej.

Również Senat Rzeczypospolitej Polskiej przekazuje ogromne środki finansowe na prace konserwatorskie, ale przede wszystkim na prace remontowo-budowlane, które są podstawą kolejnych działań.

Inne, bardzo istotne źródła finansowania prac konserwatorskich to fundusze uzyskane od Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz od różnych fundacji, w tym Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Są to kwoty znaczne, jednak w stosunku do potrzeb jest to „kropla w morzu”. Powyższe instytucje wykonują swoje statutowe zadania, toteż największe znaczenie mają środki przekazywane przez różnego typu instytucje i organizacje pozarządowe, towarzystwa, wspólnoty czy osoby prywatne.

Optymizmem napawa liczba i różnorodność środowisk zaangażowanych w coraz bardziej profesjonalne wykonywanie podstawowych prac służących ochronie, tj. inwentaryzowanie, dokumentowanie i opisywanie materialnego dziedzictwa Kresów. ■

* Wystąpienie na międzynarodowej konferencji „Ochrona i konserwacja zabytków sakralnych”, zorganizowanej przez Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków (obecnie Narodowy Instytut Dziedzictwa), Radę ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Konferencji Episkopatu Polski oraz Zarząd Główny Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków w dniach 12-14.10.2009 w Ciechocinku.

Dr Janusz Smaza, absolwent Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (1984 r.), pracuje w Katedrze Konserwacji i Restauracji Rzeźby Kamiennej i Elementów Architektury warszawskiej ASP, gdzie jest kierownikiem Pracowni Technologii Konserwatorskiej i Inwentaryzacji. Autor ponad 300 raportów, opinii i ekspertyz konserwatorskich dotyczących pojedynczych obiektów zabytkowych oraz całych zespołów zabytków w ponad 20 krajach świata, jak również licznych realizacji konserwatorskich indywidualnych i zespołowych zarówno na terenie Polski, jak i za granicą, m.in. w Austrii, Białorusi, Belgii, Chile, Egipcie, Francji, Libanie, Litwie, Łotwie, Rosji, Szwajcarii, Turcji, Ukrainie. Autor szeregu wystąpień dotyczących ratowania polskiego dziedzictwa kulturowego i dziedzictwa kulturowego mniejszości narodowych na konferencjach krajowych i międzynarodowych, a także kilkunastu publikacji z zakresu konserwacji. Brał też udział w wielu wystawach konserwatorskich.

Przypisy

- 1 R. Brykowski, *Polska ochrona zabytków na Wołyniu 1906-1939 i 1993-2006*, „Niepodległość i Pamięć” 2008, nr 27, s. 465.
- 2 W. Siemaszko, E. Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939-1945*, t. 2, Warszawa 2000, s. 1056; L. Popek, *Świątynie Wołynia*, t. 1, Lublin 1997, s. 42.
- 3 L. Popek, jw., s. 203, tab. 14; W. Siemaszko, E. Siemaszko, jw., s. 1060, tab. 14; J. Walczewski, J. Wołczański, *Świątynie na Wołyniu*, Kraków 2000, s. II.
- 4 R. Brykowski, *Z problematyki odbudowy kościołów katolickich na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej*, [w:] *Ars Sacra Et Restauratio*, Warszawa 1992, s. 176; R. Quirini-Popławski, *Stan zachowania zabytków sztuki sakralnej na terenach dawnej diecezji przemyskiej i zachodniej archidiecezji lwowskiej*, [w:] *Zabytki sztuki polskiej na dawnych kresach wschodnich. Materiały z konferencji „Dzień dzisiejszy dawnej sztuki polskiej na Wschodzie”*, Warszawa 1997, s. 64.
- 5 R. Brykowski, jw., s. 178-182; R. Quirini-Popławski, jw., s. 64-67; J. Walczewski, J. Wołczański, jw., s. II – tu bardzo bogaty materiał fotograficzny ukazuje jednoznacznie stan zachowania świątyń obrządku rzymskokatolickiego.
- 6 R. Quirini-Popławski, jw., s. 64-66.
- 7 Do wyjątków należy akcja dyrektora Lwowskiej Galerii Malarstwa, historyka sztuki Borysa Woźnickiego, który od 1962 r. do niemal 1980 r. (później już sporadycznie) organizował (z własnej potrzeby ratowania materialnego dziedzictwa kulturowego na ziemiach Zachodniej Ukrainy) ekspedycje terenowe, w ramach których przejmowano istniejące jeszcze wyposażenie, głównie kościołów, ale także i cerkwi, pałaców, zamków. Zabezpieczano je w magazynach Galerii – kościele i klasztorze kapucynów, znajdujących się u stóp zamku w Olesku, patrz B. Woznickij, *Awtoportret na tli ciasu*, Lwów 2006, s. 27.
- 8 J. Walczewski, J. Wołczański, jw., s. II.
- 9 Podstawę prawną w staraniach o odzyskanie świątyni stanowią następujące dokumenty: Ustawa Rady Najwyższej Ukrainy z dnia 23 kwietnia 1991 r. o wolności sumienia i organizacjach religijnych oraz Dekret Prezydenta Ukrainy nr 125 z dnia 4 marca 1992 r. o zwrocie dóbr kultury organizacjom religijnym.
- 10 W ostatnich miesiącach przekazano prawowitym właścicielom kaplicę seminaryjną przy kościele pw. Matki Boskiej Gromnicznej we Lwowie, ze słynnymi freskami Jana Henryka Rosena.
- 11 R. Quirini-Popławski, jw., s. 66; L. Popek, jw., s. 199-203; R. Brykowski, *Polska ochrona...*, jw., *Aneks*, s. 482-485.
- 12 Sytuację poprawiło w 1994 r. rozporządzenie arcybiskupa Mariana Jaworskiego z Archidiecezji Lwowskiej powołujące Komisję ds. Konserwacji Zabytków Kościelnych, Architektury i Sztuki Sakralnej.
- 13 Do roku 1989 w strukturach władzy państwowej, w tym w służbach konserwatorskich, nie było nawet najmniejszej komórki zajmującej się polskim dziedzictwem kulturowym poza granicami PRL, a tym bardziej na Kresach.
- 14 *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*. Część I, *Kościoły i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, część II, *Kościoły i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa nowogródzkiego*, część III, *Kościoły i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa wileńskiego*, Kraków, od 1993 r.; *Pomni-*
- ki epigrafiki i heraldyki dawnej Rzeczypospolitej na Ukrainie, t. 1, *Ziemia lwowska dawnego województwa ruskiego*, t. 2, *Dawne województwo podolskie*, Kraków 2005; R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych Kresach Rzeczypospolitej*, t. 1-11, wyd. 2, Wrocław 1991-1997. To tylko kropla w morzu publikacji ukazujących się w ostatnim czasie.
- 15 R. Brykowski, *Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” (kwiecień 1993 – kwiecień 1996)*, „Ochrona Zabytków” 1997, nr 1, s. 84-90; tenże, *Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” kwiecień 1993 – kwiecień 1998*, [w:] *Sztuka Ziemi Wschodnich Rzeczypospolitej XVI-XVIII w.*, Lublin 2000, s. 713-735; tenże, *Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” (1993 – 2005)*, [w:] *Polskie konserwacje poza granicami Rzeczypospolitej*, Wrocław-Warszawa 2006, s. 11-26.
- 16 R. Brykowski, *Ośrodek ds. Polskiego...*, jw., [w:] *Sztuka...*, jw., s. 717-718.
- 17 Tamże, s. 719-723; tenże, *Ośrodek ds. Polskiego...*, jw., [w:] *Polskie konserwacje...*, jw., s. 19.
- 18 Tamże, s. 20.
- 19 Tenże, *Ośrodek ds. Polskiego...*, jw., [w:] *Sztuka...*, jw., s. 722.
- 20 Tenże, *Działalność Ośrodka ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju w latach 1991-2001*, mps, s. 1.
- 21 J. Smaza, *Prace konserwatorskie w kolegiacie w Żółtkwi*, [w:] *Ochrona wspólnego dziedzictwa kultury*, Warszawa 1993, s. 179-194.
- 22 R. Brykowski, *Ośrodek ds. Polskiego...*, jw., „Ochrona Zabytków”, jw., s. 87-88.
- 23 *Nowogródzkie obrazy w konserwacji*, Warszawa 1993.
- 24 I. Malczewska, *Dokumentacja konserwatorska prac przy 12 obrazach z kościoła pod wezwaniem Zwiastowania NMP w Grodnie (d. pobrygidzkim, obecnie SS. Nazaretanek)*, Warszawa 1996, mps.
- 25 J. Miler, *Ochrona polskiego dziedzictwa kulturowego na Wschodzie w pracach Departamentu do spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Stan aktualny i perspektywy*, [w:] *Polskie konserwacje poza granicami Rzeczypospolitej*, Wrocław-Warszawa 2006, s. 55-67.
- 26 Przewożenie obiektów do kraju jest znacznie ograniczone z powodu przepisów celnych, zwłaszcza polskich.
- 27 Prace wykonali na zlecenie Ośrodka ds. Ochrony Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” konserwatorzy dzieł sztuki: J. Steciński i T. Dziurawiec.
- 28 Inicjatorem i organizatorem studenckich praktyk zawodowych i prac magisterskich na terenie Ukrainy (Żółkiew: kolegiata pw. św. Wawrzyńca Męczennika, kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny – obecnie cerkiew greckokatolicka pw. św. Józefata, zamek; Lwów: archikatedra pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny; Kamieniec Podolski: kościół pw. św. Mikołaja Biskupa; Ołyka: kolegiata pw. Świętej Trójcy) jest autor niniejszego opracowania.
- 29 Prace w tej formule prowadzono np. w kościele zamkowym (kaplicy Sieniawskich) w Brzeżanach, m.in. rejestrując kilka tysięcy fragmentów nagrobków zniszczonych w wyniku niewyobrażalnego wandalizmu. Biorą w nich udział studenci i absolwenci Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie pod kierunkiem

J. Smazy. W pracy wykorzystywane są inwentaryzacje pomiarowe wykonane przez studentów Instytutu Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Politechniki Krakowskiej pod kierunkiem dr M. Urbańskiej i dr M. Motaka w latach 2004-2005 (w formie praktyk zawodowych i wolontariatu). Prace prowadzone są w pełnej współpracy z Państwowym Historyczno-Archiitektonicznym Kompleksem miasta Brzeżany. Ich inicjatorem był dyrektor Kompleksu B. Tichy. Prace w kościele rzymskokatolickim pw. św. Mikołaja Biskupa w Kamieńcu Podolskim, przy rokokowym ołtarzu bocznym (w łuku tęczowym), wykonali absolwenci uczelni warszawskiej pod nadzorem konserwatorskim J. Smazy, w porozumieniu z Narodowym Historyczno-Archiitektonicznym Kompleksem miasta Kamieniec Podolski pod dyrekcją W. Fensura. Nieocenionej pomocy udzielili obecni użytkow-

nicy świątyni – Zgromadzenie Ojców Paulinów, a zwłaszcza proboszcz parafii, o. A. Kosobucki. Należy również wspomnieć o pracach konserwatorskich prowadzonych w kaplicy katedry kamienieckiej (malarstwo ścienne) przez studentów uczelni toruńskiej pod kierunkiem konserwatora dzieł sztuki A. Jarmiłko.

30 Warunkiem pełnego uczestnictwa w pracach konserwatorskich wykonywanych w formie wolontariatu jest ukończenie studiów na kierunkach konserwatorskich lub co najmniej trzyletnia nauka na tych kierunkach. Prace pomocnicze czy inne mogą wykonywać „nieszpecjaliści”, ale pod ścisłym nadzorem konserwatorskim. Finansowanie noclegów, wyżywienia, przejazdów i materiałów konserwatorskich odbywa się ze środków pochodzących z różnych źródeł.

Summary

Conservation of objects of sacred art in the eastern borderlands

The tumultuous history of World War II along with its political outcomes have not only lead to moving borders of the Republic of Poland, but also to losing a considerable part of its territory. The lands which were the source and the breeding ground for multicultural tangible and intangible values remained beyond the eastern border.

While direct military activities did not lead to the destruction of many temples, the period of fratricidal combat, particularly in Volhynia, fuelled chiefly with hatred and anger, caused vast destruction.

Another period was the rule of the Soviet authorities, whose main goals included fighting religion, as well as its entire tangible heritage. The forms and the intensity of fighting varied: temples were being closed, blown up or transformed into factories, power stations, prisons, bakeries, warehouses (usually for artificial fertilizers, oftentimes stored loose), mills, stables, department stores, gymnasiums, offices, apartments, concert halls, or museums of atheism and religion; this was connected with the removal of crosses, towers and domes. Frequently, reconstructions were so extensive that today it is very difficult to recognise that they were once sacred buildings. The furnishing of temples, which often was at the highest artistic level in the world, suffered the cruellest fate. Usually, it was barbarically removed and burnt.

Immense geopolitical changes in East-Central Europe in the early 1990's brought independence to many countries, which undertook a number of regulations enabling the return of temples to their rightful owners. This process, very vigorous in the first period, has almost ceased in recent years.

Restoring fairly original appearance to the recovered temples required a huge sacrifice, and oftentimes heroism. First of all, protective, repair, and construction works had to be conducted, in many instances without adequate knowledge. The restoration of the sacred interior designs of the temples was done on a random basis. While the way of proceeding with the restorations was somewhat justified at the time, the activities in recent years, including among others, the inappropriate re-

construction of furnishing, have resulted in a loss of the last remaining values. They have been replaced with mediocrity and tackiness.

Professional restoration works have been carried out only in few cases. The reasons for this are varied, on the one hand, among others, the lack of funds, the lack of adequate identification and the preparation of objects in such a vast territory, and on the other hand, the lack of partners. Presently, works on the appropriate professional level are being conducted almost in every scope and discipline at several dozen temples. They are carried out by highly experienced specialists from Polish schools.

The works which have been conducted for the last 22 years in the 17th century collegiate church in Zhovkva, Ukraine, constitute one of such exceptions. They have been carried out by students and graduates of Polish schools: the Academy of Fine Arts in Warsaw and the Academy of Fine Arts in Kraków, as well as the Nicolaus Copernicus University in Toruń at the faculty of conservation and restoration of sculpture and architectural structure, and occasionally conservation and restoration of painting, or historic textiles.

The works have been conducted in various forms: as holiday internships (month long) or MA theses (in case of the Academy in Warsaw), and the most difficult conservation issues are solved by international committees of specialists and are rendered by certified conservators and restorers of works of art based on the contract for specific task (it has only been several years that this form has contributed to a significant acceleration of the state of completing the restoration of the temple), and also as a form of volunteer work. This last form of activity (increasingly popular) requires highly qualified specialists who undertake full responsibility for the conducted works. Moreover, specific regulations exist which pertain to carrying out restoration works on historical monuments.

The assistance, especially financial, of the Department of National Heritage, existing as a part of the Ministry of Culture and National Heritage, or the Centre of Polish Cultural Heritage Abroad at the Association "Polish Community", as well as the Senate of the Republic of Poland and various foundations, has decidedly increased the number of works rendered on the highest professional level in the world serving the preservation of heritage of the eastern borderlands.

It is, regrettably, still "a drop in the ocean".